

Autoreferat

Marcin Ciemniowski

Crime masala. Rozwój nurtu detektywistycznego w literaturze północnych Indii

Promotor pracy

dr hab. Agnieszka Kuczkiewicz-Fraś, prof. UJ

Promotor pomocniczy

dr Kamila Junik

Celem rozprawy był możliwie jak najdokładniejszy opis północnoindyjskiej literatury o charakterze kryminalnym z końca XIX i początku XX wieku oraz analiza jej elementów konstytutywnych. Dla realizacji tego zadania przestudiowałem wczesne lokalne powieści kryminalne, co w konsekwencji pozwoliło mi nakreślić możliwą drogę rozwoju tego gatunku na literackiej mapie Indii. Tym sposobem próbowałem też dowiedzieć, że termin stosowany dotychczas na określenie interesującego mnie zjawiska, a więc „nurt detektywistyczny” czy też „powieść detektywistyczna”, nie odpowiada w pełni jego charakterowi.

Próba przedstawienia całej indyjskiej sceny literatury kryminalnej byłaby zapewne przedsięwzięciem ambitnym, choć równocześnie z góry skazanym na realne ryzyko powierzchownego potraktowania tematu. W kraju, którego mieszkańcy, zgodnie z ósmym załącznikiem do Konstytucji Indii, mówią w dwudziestu dwóch urzędowych językach, a użytkownicy każdego z nich tworzą w zasadzie osobne kultury literackie, opisanie i przeanalizowanie w pełni jakiegokolwiek zjawiska wydaje się niemożliwe. Zakres swoich badań ograniczyłem więc do Indii Północnych, gdzie, jak mi się zdaje, literatura kryminalna rozwijała się najprężniej i prawdopodobnie miała istotny wpływ na rozwój tamtejszej powieści realistycznej. W regionie tym używa się głównie dwóch języków – hindi oraz urdu i to właśnie powstające na przełomie XIX i XX wieku powieści i opowiadania w tych językach stały się przedmiotem rozważań prezentowanych w pracy. Badania nad północnoindyjskim nurtem detektywistycznym uzupełniłem także o studia nad twórczością autorów pochodzących z Indii Wschodnich, tworzących w języku bengalskim, którzy mogli inspirować pisarzy z północy kraju.

Zainteresowanie południowoazjatycką literaturą o charakterze kryminalnym rozwijałem mniej więcej od 2012 roku. Wówczas, w trakcie stypendium naukowego w New Delhi, zetknąłem się z twórczością Ibne Safiego (Ibn-e Safi, 1928-1980), pisarza tworzącego w języku urdu, który wielokrotnie w przedmowach do swych powieści wskazywał na dwie inspiracje kształtujące jego warsztat pisarski – przybyłą do Indii prawdopodobnie około XV wieku tradycję perskich dastanów (rozbudowanych, nierzadko fantastycznych romansów) oraz na twórczość brytyjskiego autora powieści przygodowych Henry’ego Ridera Haggarda (1856-1925). Wypowiedzi Safiego wskazywały, że interesujący mnie gatunek najprawdopodobniej nie powstał w Indiach wyłącznie jako efekt artystycznych poszukiwań tamtejszych pisarzy, lecz był raczej wynikiem szeregu wpływów i zapożyczeń pochodzących z różnych kulturowo form literackich – z jednej strony obcych, egzogenicznych (literatura zachodnia, głównie brytyjska), z drugiej natomiast endogenicznych, a więc rodzimych bądź uprzednio zaadoptowanych, jak w przypadku wspomnianych dastanów. Ów trop okazał się słuszny, bowiem, jak wykazały prowadzone badania, wielu spośród pierwszych powieściopisarzy urdu- i hindijęzycznych również odwoływało się do perskich tradycji literackich oraz wiktoriańskich powieści rozrywkowych, czemu – podobnie jak Safi – dawali świadectwo w esejach i wspomnieniach publikowanych na łamach lokalnych czasopism oraz w przedmowach do swych utworów. I chociaż wpływy te nie uszły uwadze przede wszystkim indyjskich krytyków i historyków literatury powstającej w językach urdu i hindi, to jednak dotychczas nie stanowiły one głównego obiektu zainteresowania w badaniach nad rozwojem lokalnej powieści realistycznej. W rozprawie podjąłem więc próbę analizy perskich i indyjskich dastanów oraz zachodniej – głównie angielskiej – literatury popularnej z przełomu XIX i XX wieku, wskazując, że mogły one mieć znaczący wpływ na kształt interesującego mnie gatunku w Indiach.

Obcowanie z odrębnym kulturowo materiałem, a takim przecież dla obserwatora z Zachodu jest północnoindyjska fikcja o charakterze kryminalnym, rodzi ryzyko związane z narzucaniem innej kulturze terminologii, a więc także sposobów interpretacji, które zostały uformowane zupełnie gdzie indziej (w tym przypadku na gruncie zachodnioeuropejskiej literatury). Takie podejście może prowadzić do odgórnie ustalonych oczekiwań względem danego zjawiska i w konsekwencji objawiać się w niekoniecznie poprawnych założeniach i odczytaniach. W rezultacie twór, jakim była północnoindyjska literatura o charakterze kryminalnym mógł, posługując się słowami Ryszarda Nycza, zostać „opakowany, owinięty we wcześniejsze odczytania, a także wyposażony we wspólnotową (przyjętą w danej kulturze)

instrukcję odbiorczej »obsługi« jego pozycji i funkcji”¹. Obserwacja ta wymusiła decyzję o nadaniu omawianemu zjawisku nazwy, która z jednej strony mogłaby komunikować jego przynależność gatunkową, a z drugiej dystansować go od tego, co na Zachodzie zwykle się nazywało literaturą kryminalną. Takim założeniem miał odpowiadać termin „crime masala”, od którego tytuł wzięła moja praca doktorska.

Stworzenie odrębnej nazwy dla omawianego w rozprawie zjawiska okazało się dla mnie o tyle istotne, że powszechne i konsekwentne tytułowanie północnoindyjskiej twórczości mianem „detektywistycznej” (ang. *detective*, hin., ur. *jāsūsī*) niekorzystanie wpływało na jej dotychczasowe postrzeganie oraz interpretację. Aby jednak osiągnąć założony cel – jakim była szczegółowa analiza kryminalnego pisarstwa w hindi i urdu – należało uprzednio przestudiować uważnie rozwój, czy raczej początki literatury kryminalnej zarówno na Zachodzie, jak i w Indiach, co z kolei zostało zasygnalizowane we właściwej części tytułu rozprawy. Tym sposobem mogłem zarysować ewentualne podobieństwa oraz różnice pomiędzy powstałym na Zachodzie gatunkiem a jego północnoindyjskim odpowiednikiem.

Na polu zachodniej literatury wyróżnia się wiele odmian tego, co powszechnie nazywa się kryminałem, między innymi: powieść detektywistyczną, powieść szpiegowską, thriller (w tym thriller polityczny, thriller medyczny), czarny kryminał czy wreszcie powieść policyjnych procedur. Każdy z tych podgatunków rządzi się swoimi zasadami, a niektóre z nich – jak chociażby klasyczna powieść detektywistyczna, reprezentowana głównie przez Arthura Conana Doyle’a – zostały precyzyjnie opisane przez ich kodyfikatorów. Pierwsze północnoindyjskie odpowiedniki tego nurtu, powstające w językach urdu i hindi już od XIX wieku, właściwie nigdy nie zostały jednoznacznie sklasyfikowane i scharakteryzowane przez lokalne środowiska artystyczne czy krytycznoliterackie. Początkowo autorzy, jak również wydawcy z północy kraju nie dbali o objęcie nowo powstającego gatunku jednym terminem, lecz, w zależności od potrzeb, charakteryzowali kolejne utwory opisowo – „ajjari” (‘szpiegowski’, ale też ‘przygodowy’, ‘fantastyczny’), „pełna przygód tajemnicza i zadziwiająca powieść”, czy wreszcie „rozrywkowe przedstawienie pełnych cudowności wyczynów badawczych”. Aby zatem uporządkować terminologiczne bogactwo północnoindyjskiej prozy o charakterze kryminalnym oraz mnogość występujących w niej elementów, przeprowadziłem próbę możliwie jak najdokładniejszego opisu omawianego zjawiska i przeanalizowałem jego elementy konstytutywne. Tym sposobem zdołałem nakreślić

¹ R. Nycz, *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego*, [w:] *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, M. P. Markowski, R. Nycz (red.), Kraków 2006, s. 12-13.

prawdopodobną drogę rozwoju literatury kryminalnej na północy Indii, co w konsekwencji umożliwiło mi odpowiedź na pytanie, czy ówczesne spotkanie lokalnych tradycji literackich z kryminałem, a w efekcie także adaptacja tego gatunku, miały jakkolwiek wpływ na prozę w Indiach, która to zaczęła kształtować się u progu XX wieku – w tym samym momencie, kiedy powstawały pierwsze powieści i opowiadania kryminalne w urdu oraz hindi.

W trakcie pracy nad rozprawą starałem się nie dopuszczać do sytuacji, aby prowadzone w niej analizy podporządkowane były jednemu tylko sposobowi odczytania omawianego zjawiska. Wobec tego wielokrotnie wykorzystywałem perspektywę porównawczą celem zbadania różnic i podobieństw pomiędzy gatunkiem powstałym na Zachodzie a tym, który wykształcił się na północy Indii. Prowadzonym przeze mnie studium nad urdu- i hindijęzyczną literaturą o charakterze kryminalnym przyświecała idea Edwarda Saïda, głoszona roku przez niego już w 1993, który w pracy *Kultura i imperializm*, iż „formy kulturowe są zawsze hybrydowe, wymieszane i niejednorodne i nadszedł już czas na połączenie ich ponownie z rzeczywistością, w jakiej zachodziły”². W prowadzeniu tak przedstawionych badań pomocne okazały się metody wypracowane na polu performatyki. Jak zaznacza Richard Schechner, jeden z głównych teoretyków tej dyscypliny: „Performatyk nie bada tekstu, architektury, sztuk pięknych ani żadnego innego produktu sztuki czy kultury jako takiego, lecz jako element ciągłej gry związków i relacji, »jako« performans właśnie”³. Zwracałem zatem uwagę na mnogość różnorodnych relacji i wymian międzykulturowych, do jakich na przełomie XIX i XX wieku dochodziło na polu lokalnej literatury. Jednocześnie performatyka zadaje pytania o to, jak dane zjawisko „rozwija się (...) w czasie i w jakiej przestrzeni je umieszczono? (...) Jak panuje się nad tym, co się wydarza, jak to się rozpowszechnia, przyjmuje, ocenia?”⁴. Wobec tego na kolejnych stronach rozprawy przeplatałem ze sobą opisy i analizy dwóch performansów – z jednej strony działań Indusów, zmierzających do wykształcenia nowego gatunku, z drugiej zaś poglądów krytyków oraz historyków literatury północnoindyjskiej, którzy zwykli wartościować negatywnie utwory o charakterze kryminalnym, nierzadko umniejszając ich rolę w rozwoju lokalnej prozy. Niemniej performatyka obecna jest raczej w zaproponowanym przeze mnie podejściu do prowadzenia badań, nie zaś pod postacią licznych odniesień do tekstów teoretycznych – tę rolę przejęły prace badaczy interesującego mnie gatunku oraz manifesty artystyczne pisarzy z nim związanych.

² E. Saïd, *Kultura i imperializm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Kraków 2009, s. 13.

³ R. Schechner, *Performatyka. Wstęp*, przeł. T. Kubikowski, Wrocław 2006, s. 65.

⁴ Tamże.

Cel pracy wymusił także podejmowanie rozważań o naturze genologicznej, a więc stawiałem w niej pytania o gatunkową identyfikację północnoindyjskiego kryminału oraz towarzyszące mu „horyzonty oczekiwań”, jak to określił Tzvetan Todorow. W pierwszej kolejności należało więc dokonać pogłębionej rewizji dotychczasowego stanu badań nad rozwojem prozy oraz powieści realistycznej w literaturze północnych Indii, tym bardziej, że omawiany w rozprawie gatunek przez zachodnich, jak również niektórych rodzimych badaczy był i nadal jest traktowany z pewną rezerwą i niechęcią. Refleksja nad historią literatury indyjskiej stała się zatem niejako efektem ubocznym studiów nad lokalną fikcją kryminalną.

Wstępne rozważania, zawarte w pierwszym rozdziale pracy, wykazały silne przywiązanie uczonych do zachodniego aparatu badawczego, który miał znaczący wpływ na pojmowanie i uprawianie przez nich historii literatury z północy Indii. W tej części pracy pomocne okazały się rozważania Franco Morettiego – włoskiego literaturoznawcy, który, nawiązując do idei *Weltliteratur*, opisał zasady przeszczepiania powieści na grunt kultur „peryferyjnych”, w tym także indyjskiej. Aby poprzeć swoje przypuszczenia na temat rozwoju powieści w poszczególnych krajach, Moretti stworzył zupełnie nowy system prowadzenia badań. W opozycji do popularnej zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych metody *close reading* (uwważnego czytania), swój nowy system nazwał on *distant reading* – czytaniem zdystansowanym, niemal całkowitym oddaleniem się od pojedynczego tekstu literackiego. W ujęciu Włocha „(...) historia literatury stanie się historią literatury z drugiej ręki, zszywką cudzych badań, pozbawioną chociażby jednego bezpośredniego odniesienia do tekstu”⁵. Wątpliwości budzi jednak fakt, iż włoski literaturoznawca niemal bezkrytycznie ufa autorom opracowań, z których korzysta. Moretti zupełnie zdaje się nie zauważać tego, że historia literatury nigdy nie obejmuje mnogości zjawisk na literackiej mapie danego regionu, lecz sprowadza się do odnotowania najważniejszych – zdaniem specjalistów (a zatem uczynionych przez nich istotnymi) – dzieł i zmian zachodzących na polu literatury. Nierzadko również owe opracowania są właściwie już „historią literatury z drugiej ręki” i powtarzają utarte schematy – „przedmiot konsensusu ekspertów”, jak nazywał je Jean-François Lyotard⁶.

Studia nad północnoindyjskim kryminałem doprowadziły mnie do sformułowania tezy, że literatura zachodnia niekoniecznie musiała mieć największy i decydujący wpływ na warsztat i zainteresowania lokalnych prozaików, jak mogłyby na to wskazywać przypuszczenia Morettiego. Analizy przeprowadzone w rozdziale pierwszym, następnie rozwinięte w rozdziale

⁵ F. Moretti, *Przypuszczenia na temat literatury światowej*, przeł. P. Czapliński, „Teksty Drugie” 2004, nr 4, s. 134.

⁶ J. F. Lyotard, *Kondycja ponowoczesna*, przeł. M. Kowalska, J. Migasiński, Warszawa 1997, s. 93.

trzecim i uzupełnione o konkretne przykłady w rozdziale czwartym, wykazały, że na przełomie XIX i XX wieku tradycje literackie urdu i hindi przejawiały wiele cech wspólnych, wzajemnie na siebie oddziałując na przestrzeni lat. Wspólnym źródłem inspiracji dla obu tych literatur okazały się zaadaptowane z kultury perskiej formy narracyjne, czyli dastany. Do takich wniosków doprowadziły właśnie studia nad północnoindyjską fikcją kryminalną, gdzie nawet w powieściach i opowiadaniach z pierwszej połowy XX wieku dało się odnaleźć szereg rozwiązań fabularnych obecnych w dastanach.

Kolejna część pracy poświęcona została rozwojowi literatury kryminalnej na Zachodzie, a rozważania tam zawarte stały się wstępem do dalszych studiów nad lokalnym kryminałem. Północnoindyjska fikcja kryminalna zdawała się być pod ogromnym wpływem autorów związanych z popularnym w Wielkiej Brytanii nurtem powieści Newgate, który na Zachodzie stanowił jeden z najwcześniejszych etapów w rozwoju omawianego gatunku. Wnikliwej analizie poddana została przede wszystkim twórczość brytyjskiego pisarza Georga M. W. Reynoldsa, a zwłaszcza jego czterotomowa powieść *The Mysteries of London* z 1844 roku, która była jednym z najczęściej czytanych i tłumaczonych dzieł zagranicznych w Indiach. Studia nad popularnością tej powieści wśród lokalnych czytelników dowiodły, że, choć kulturowo odmienna, to jednak przedstawiała ona podobny zestaw rozwiązań fabularnych, co znane wówczas dastany – przede wszystkim *Opowieść o krainie Hośrubu* (*Dāstān-e ʿilīm-e Hošrubā*). W konsekwencji ułatwiło to Indusom recepcję brytyjskiej powieści popularnej i rozbudziło ich zainteresowanie literaturą o charakterze sensacyjno-kryminalnym, która od tego czasu zaczęła powstawać również w językach lokalnych.

Dalsze rozważania dotyczyły już w pełni północnoindyjskiej fikcji o charakterze kryminalnym, a liczne wypisy i przykłady z lokalnych powieści i opowiadań potwierdzały wystosowane wcześniej przypuszczenia, że na północy Indii nurt ten narodził się w wyniku spotkania odmiennych genetycznie form – dastanów, zagranicznych (głównie brytyjskich) powieści rozrywkowych oraz zastanych, lokalnych tradycji literackich. Analizy północnoindyjskich utworów o charakterze kryminalnym powstałych na przełomie XIX i XX wieku (spośród których najnowszy pochodzi z lat czterdziestych XX wieku) wykazały, że Indusi w twórczy sposób wykorzystywali elementy obcych kultur, kreatywnie odpowiadając na zewnętrzne wpływy.

Badanie zjawisk z obcego kręgu kulturowego zawsze obarczone jest ryzykiem opisywanego przez teoretyków postkolonializmu zawłaszczenia kulturowego, polegającego na próbie zrozumienia obcej kultury poprzez tę bardziej znaną, tutaj: północnoindyjskiej poprzez zachodnią. Niemniej w przypadku lokalnej fikcji kryminalnej nie można z pełnym

przekonaniem mówić o całkowicie obcym, „innym” i odległym kulturowo zjawisku, bowiem składają się na niego również elementy obecne w zachodniej literaturze popularnej. Co więcej, bez zbytej przesady można powiedzieć, że to indyjscy pisarze dokonali w tym przypadku zawłaszczenia kulturowego, ponieważ odczytali dotąd sobie nieznaną gatunek literacki poprzez lokalną formę (dastany), która zdała się im najbliższą estetyce literatury nowego typu. Jednocześnie, jak wykazałem w rozdziale piątym, fragmenty zachodniej kultury nie zdeterminowały wcale północnoindyjskiego kryminału i nie zdecydowały w pełni o jego ostatecznym kształcie. Należy w takim razie stwierdzić, że działania Indusów, zmierzające do wykształcenia nowej jakości na polu lokalnej literatury, okazały się jak najbardziej skuteczne i zakończyły sukcesem, efektem czego stała się lokalna odmiana (wariacja na temat?) literatury kryminalnej. Obserwacja ta doprowadziła do refleksji, że powstały na północy Indii gatunek powinien być rozpatrywany raczej w kategoriach nowego tworu literackiego, któremu być może należy się nowa nazwa, wolna od jednoznacznych skojarzeń z zachodnią kulturą popularną

Mam nadzieję, że zawarty w rozprawie materiał badawczy potwierdził istotną rolę, jaką fikcja kryminalna odegrała na polu literatury północnych Indii, przede wszystkim w zakresie rozwoju lokalnej prozy. Wydaje się zatem, że wpisanie kryminału w historię literatury północnoindyjskiej może otwierać pole do dalszych badań nad historią i charakterem powieści realistycznej w urdu oraz w hindi.